

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

# GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacje są wolne od opłaty pocztowej.

## Cześć urzędowa.

Gmina *Siemiginów* w obwodzie stryjskim, celem zaprowadzenia u siebie uregulowanej nauki szkolnej zobowiązała się po wieczne czasy dom pod Nr. 101 przez dziedzica ofiarowany na szkołę utrzymywać w dobrym stanie, posprawić sprzęty szkolne, starać się o utrzymanie szkoly w ochędóstwie, rąbać i zwozić drzewo na opał szkoły ofiarowane na pewien czas przez dziedzica w ilości 52 fur rocznie, w razie potrzeby dostarczać 5 n. a. sągów drzewa i każdorazem nauczycielowi płacić rocznie 100 złr. w. a.

Okazaną temi ofiarami pożyteczną dla ogółu dążność ku poparciu oświaty ludu podaje się z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 29. kwietnia 1866.

**Wiedeń**, 9. maja. Dnia wczorajszego wyszedł z c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i został rozestany XVII. zeszyt dziennika ustaw państwa.

Ten zeszyt zawiera:

Nr. 52. Rozprządzenie ministerstw spraw zewnętrznych i finansów z 24. kwietnia 1866, względem zmiany drugiego ustępu artykułu 18. traktatu mennicznego z 24. stycznia 1857. — Ważne w całym państwie.

Nr. 53. Rozporządzenie ministerstwa finansów z 3. maja 1866, którem ogłoszony został wykaz skutecznego w roku 1865, na mocy najwyższego patentu z 19. września 1857, wybicia monet.

(Z urzędowej części *Gazety wiedeńskiej*.)

Ministerstwo handlu i rolnictwa zatwierdziło ponowny wybór kupca *Józefa Breuera* na prezydenta, a fabrykanta maszyn i towarów metalowych *Karola Pietscha* na wiceprezydenta izby handlowej i przemysłowej we *Lwowie*.

## Cześć nieurzędowa.

Lwów, 11. maja.

„Const. Oestr. Ztg.“ pisze: „Jeden z tutejszych dzienników podaje otrzymaną z Paryża nader niepokojącą, ale, szczęściem zupełnie zmyśloną wersję o celu przybycia rady legacyjnego hr. Müllineu i o treści depesz, które przywiózł do Wiednia. Jesteśmy upoważnieni oświadczyć, że terażniejsze stosunki Austrii do Francji są tak zadowalniające, iż nie następują żadnego powodu do obawy.“

„Wiener Abendpost“ otrzymała telegram z Lipska z 9. b. m., który donosi, że tego dnia zebrało się tam do 6000 osób na zgromadzenie ludu, które oświadczyło się jednogłośnie za obronę kraju przeciw Prusom, objawiało przyjeżne dla Austrii usposobienie, i założyło protest przeciw uchwale rady miejskiej (przedstawienie do ministerstwa stanu przeciw wojennej polityce Saxonii). Wnioskodawcą i głównym mówcą był profesor Dr. Wuttke.

Z Berlina donoszą wiadomości telegraficzne, że dnia 8go b. m. przybył tam rotmistrz rosyjski z własnoręcznym pismem Cesarza Alexandra. — Pan Savigny, poseł pruski przy związku, odjechał 8go b. m. po konferencji z Królem i hr. Bismarkiem do Frankfurtu, a wkrótce ma przybyć napowrót. — W owacyi wyprawionej dla p. Bismarka brało udział do 2000 osób. Hrabia dziękując zgromadzeniu rzekł: „Ja sędzę, że wszyscy jesteście gotowi zginąć chętnie za Króla i ojczyznę, czy to na bruku ulicznym, czy na polu bitwy. Nasze wspólne uczucia znajdują najlepszy wyraz w okrzyku na cześć Króla.“ Potem nastąpił sześćkrotny okrzyk i owacya zakończyła się odśpiewaniem hymnu ludu.

W kołach wojskowych w Hanowerze obiegała 8. b. m. wiadomość, że 12.000 Hanoweranów zajmie *obóz pod Stade*. Wiadomość, jakoby skutkiem traktatu z Prusami miało udać się 15.000 wojska hanowerskiego do Kolonii i Luxemburga, jest zmyśloną.

W Karlsruhe wyszedł 8. b. m. rozkaz Wiel. Księcia, który nakazuje przymusowe remontowanie koni wojskowych.

We Włoszech wielkie panuje wzburzenie umysłów i zdarzają się częste demonstracje uliczne, które rządowi wcale nie są przyjemne. W Florencji wieczorem dn. 1. i 2. maja liczne tłumy ludu snuły się przez ulice miasta krzyżąc, że nie ufają rządowi i w takim usposobieniu tłumy te hałaśliwie udały się do pałacu Pitti, w którym Król mieszka, gdzie im jednak przystępu wzbroniono. Tłumy udały się potem do Palazzo vecchio, gdzie izba deputowanych właśnie obradowała. Jeden z mówców ulicznych mówił tam o konieczności wyrwania Wenecji z pod panowania austriackiego,

o potrzebie zmuszenia rządu do uzbrojenia w tym celu ochotników pod Garibaldim walczyć mających. W skutek jego mowy tłum postanowił dotrzeć do sali posiedzeń izby deputowanych, żeby tam wolę ludu oznajmić.

Usiłowania warty powstrzymania tłumy były daremne i wielu hałasujących zdołało dotrzeć do środka gmachu, gdzie zatrzymał ich deputowany Depretis, i zapytał czego właściwie żądają. Z wielkiem wzburzeniem powiedział mu jeden z mówców, iż lud żąda, ażeby izba zajęła się jego obawami, lud bowiem sądzi, iż rząd nie chce użyć wszystkich sił narodu, nie chce nie wiedzieć o uzbrojeniu ochotników. Deputowany Depretis powiedział im, iż tylko jako prosty obywatel przemawiać do nich może, i radzi im jako obywatel, żeby w sposób legalny z petycją się do parlamentu udali. Żądanie tłumy, ażeby całej tej rozmowy spisany był protokół, Depretis stanowczo odrzucił i tak tłum nie nie wskórawszy, gmach parlamentowy opuścił. Nazajutrz pojawiło się na rogach ulic obwieszczenie prefekta Cantelli, wzywając ludność florencką do powstrzymania się od podobnych wybryków, zagrażając zarazem karami, jakie prawo stanowi na tych, co się zakłócenia spokojności publicznej dopuszczają. Prefekt tłumaczy ludowi, iż nie można naruszać najważniejszych prerogatyw Króla ani też wystawiać na szwank najważniejszych spraw narodu.

Dzienniki angielskie rozgłaszały różne wieści o kongresie zebrać się mającym. Z tego powodu paryżka „la France“ robi następujące uwagi:

„Znajdujemy w paryżkich korespondencyach do dzienników angielskich doniesienie o negocjacyach, jakie się prowadzić mają między Anglią, Rosją i Francją, gwoli zebrania kongresu europejskiego. Po informacyach, jakie pod tym względem zasiągnęliśmy z bardzo wiarygodnego źródła, zapewni możemy, iż dotąd żadne z wymienionych mocarstw nie zrobiło najmniejszego kroku w tym kierunku.“

„La France“ zaprzecza też, ażeby minister angielski, p. Gladstone, miał być temi dniami w Paryżu w misji politycznej.

Na posiedzeniu włoskiej izby deputowanych z 7. b. m. rozpoczęła się debata nad środkami finansowymi. Minister finansów *Srialoja* przyjmuje projekt komisji, ale oświadczył, że nie zezwoli na żadne zmniejszenie proponowanych wydatków.

Nazajutrz obradowała włoska izba deputowanych nad projektem ustawy, który przyznaje rządowi *nadszwyczytane pełnomocnictwo* do zarządzenia król. dekretemi kroków potrzebnych dla bezpieczeństwa publicznego. Minister stanu oświadczył, że przyjmuje projekt komisji i dodał, że jeźliby te pełnomocnictwa nie były dostateczne, zarząda rząd innych jeszcze. Rząd pragnie, ażeby parlament mógł być jak najdłużej otwarty, by podzielał z rządem odpowiedzialność. Potem uchwalono dwa pierwsze artykuły projektu.

„Gaz. du Midi“ pisze, że wszyscy przebywający w Marsylii na urlopie żołnierze francuscy otrzymali rozkaz powrócić do swoich korpusów.

Z Mesyny donosi telegram, że *Mazzini* został tam obrany deputowanym 239 głosami przeciw 209.

„Patrie“ donosi, że Szwajcaryja otrzyma od głównych mocarstw *zapewnienie neutralności*. — Według doniesienia tego samego dziennika mają zapewniać listy z Düsseldorfu, że Książę *Hohenzollern* przyjmuje koronę rumuńską.

Na posiedzeniu angielskiej izby lordów z 8. b. m. odpowiedział Lord *Clarendon* na wniesioną interpelację, że Anglia nie będzie ani pośrednio ani bezpośrednio brać udziału w możliwej wojnie. Rząd nie posiada żadnych szczególnych informacji, gdyż mocarstwa ogłaszają natychmiast najważniejsze depesze, ażeby pozyskać opinie publiczną. Niestety pomimo powszechnej niechęci Niemców zagraża wybuchnięcie wojny, gdyż pomimo zapewnień pokojowych wszystkich trzech mocarstw może krok umyślny lub przypadek wywołać bezzasadną, niedającą się usprawiedliwić wojnę. Anglia sama nie może powstrzymać ambitnych planów, i może tylko spodziewać się pomyślnego zwrotu. *Redcliffe* ubolewał nad niemocą Anglii. *Grey* i *Derby* przypisywali ją opuszczeniu Danii ze strony Anglii i zasadzie absolutnego niemieszania się hrabi *Russella*. Lord *Russell* odpierał ich zarzuty. W końcu na interpelację lorda *Hardwicke* odpowiedział *Clarendon*, że Anglia zapytywała się, czy jej usługi przyjacielskie przydałyby się na co, ale odpowiedzi nie były wcale zachęcające.

*Kortezom hiszpańskim* przedłożył marszałek *O'Donnell* projekt ustawy, który żąda upoważnienia do poboru podatków, jeżeli budżet niebędzie do 30. czerwca zawotowany, jako też do potrącenia pewnych kwot od płac urzędników, z wyjątkiem wojskowych; do zaprowadzania oszczędzeń; do zawierania ugody z posiadaczami papierów publicznych względem procentów od długów państwa nieobjętych ustawą z r. 1851; do podwyższenia rocznej sumy przeznaczonej

czonej na amortyzację, do wydawania 3 proc. asygnacji w potrzebnej ilości aż do kwoty 60 milionów Duros, i do pomnożenia zbrojnych sił lądowych i morskich. Ten projekt zrobił wielkie wrażenie i kursa kapierów spadły znacznie.

W Nowym Yorku obiegła 28. kwietnia pogłoska, że Hiszpania zaproponowała Stanom zjednoczonym sąd rozjemczy w sprawie chilenskiej. Nadto donoszą z tamąd urzędownie, że p. Drouin de Lhuys przyrzekł przedłożyć Cesarzowi Napoleonowi wniosek Bigelowa, podług którego ma Francja za pośrednictwem gabinetu washingtonskiego układać się z panem Romero o zawieszenie kroków nieprzyjacielskich w Meksyku aż do odejścia wojsk francuzkich.

## Monarchia Austriacka.

**Lwów, 9. maja.** Szematyzm Galicyi na rok 1866 opuścił właśnie prasę. Cena tego dzieła ustanowiona została podobnie jak w roku zeszłym na 1 zł. 30 c. w. a. i nabyć je można we Lwowie w ekonomacie c. k. krajowej dyrekcji skarbu (ulica Łyczakowska Nr. 521<sup>1/4</sup>), tudzież w miastach obwodowych u pp. starostów obwodowych i w c. k. powiatowych dyrekcjach finansowych lwowskiego okręgu administracyjnego.

**Lwów, 9. maja.** (Ofiary dobroczynne.) Na dotkniętych klęską głodową wpłynęły następne dalsze datki dobroczynne:

Od wychodźców polskich w Serbii zamieszkałych za pośrednictwem Redakcyi „Gazety Narodowej“ 7 dukatów;

Od W. Marcelego Łętowskiego 83 złr. w. a. jako połowa dochodu z koncertu amatorów urządzonego w Jaśle dnia 20. kwietnia b. r.;

Od pp. Dra. Karola Lewakowskiego i Leona Walewskiego 200 złr. w. a. jako składka urzędników kolei Czerniowieckiej;

Od urzędników kolei Karola Ludwika jako dalsza składka 29 złr. w. a. i 1 rubel srebrny.

Centralna komisja podaje te czyny szlachetne z wyrazem należytego uznania do publicznej wiadomości.

**Kraków, 9. maja.** (Uwolnieni z niewoli rosyjskiej.) „Krak. Ztg.“ donosi: Dn. 4. b. m. powrócili z niewoli rosyjskiej i zostali przez powiatowy urząd pograniczny w Jaworzniu odstawieni do władz przynależnych następujący poddani austriacy:

1) *Nartowski Franciszek*, 21 lat, uczeń szkoły realnej rodem z Rzegociny w powiecie Wiśnickim, a przynależny do Narajowa w powiecie Brzezańskim.

2) *Naraz Józef*, 40 lat, wyrobnik ze Sptkowic w powiecie wadowickim.

3) *Rydowski Jan*, 32 lat, komisant handlowy z Gorlic.

**Wiedeń, 9. maja.** (Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.) Najjaśn. Pan przybył wczoraj o godzinie wpół do 8wej do Wiednia, pracował przez godzinę w swoim gabinecie, potem odbierał relacje pp. ministrów Mensdorffa i Francka, o godzinie 10tej przyjmował Ich Ces. Moście Arcyksiążąt Wilhelma i Rainera, a następnie generałów Hauslaba, Br. Mertensa i fm. Hessa.

P. minister hr. Mensdorff przyjmował wczoraj posłów saskiego, pruskiego i meksykańskiego. Fzm. Benedek ma tu przybyć wkrótce, a fm. Urbanek dziś. Hr. Mensdorff przyjmował przedwczoraj trzy razy posła amerykańskiego, i przyjmował go znowu wczoraj. Br. Poche, Namiestnik Morawii, przybył tu wczoraj z Berna i był przyjmowany przez hr. Belcredi. U posła angielskiego lorda Bloomfield był wczoraj obiad, na który byli zaproszeni książę Grammont, hr. Bray-Steinburg, Br. Werther, Br. Könnertitz, hr. Müllinen itd.

Z Pragi donoszą, że Arcyksiążę Ludwik Wiktor przybył 7go b. m. wieczorem do Karlsbadu.

**Peszt, 8. maja.** (Sprawy sejmowe. — Kanclerz.) Komitet piętnastu dla spraw spólnych miał wczoraj drugie posiedzenie, ale szczegóły dyskusji zachowano w tajemnicy. „Pesti Naplo“ zaprzecza wiadomościom, jakie podała „Pest. Corresp.“ z tego komitetu. Kanclerz nadworny p. Majlath bawi tu od wczoraj zrana.

## Anglia.

**Londyn, 8. maja.** (Rozprawy w parlamencie.) Na posiedzeniu angielskiej izby niższej z 7. b. m. odpowiedział p. Layard na interpelację Salomona: Rząd ubolewa, że nie może udzielić żadnej pomyślniej wiadomości o sytuacji na stałym lądzie. Zdania Anglii o pierwotnej przyczynie jej są znane. Prusy, Austria i Włochy wiedzą doskonale, że Anglia podjęłaby się chętnie usług przyjacielskich, gdyby ich żądano, i gdyby one mogły zdziałać co dobrego. Rząd angielski wyraził francuzkiemu życzenie, ażeby wspólnie z nim działał w tym celu, gdyż sama nie może Anglia oczywiście nie robić. — Na interpelację Baillego odpowiedział Layard, że o kongresie była wprawdzie mowa, ale nie robiono wprost żadnej propozycji względem kongresu.

Potem wniósł p. Gladstone przyrzeczony bil o rozdzieleniu krzesel w parlamencie, podług którego 49 miasteczek, które dotąd obierały po dwóch deputowanych, mają nadal obierać tylko jednego. Dalej łączy bil kilka małych miasteczek z większemi, i daje z opróżnionych przeto 49 krzesel 24 hrabstwowi, a 23 miasteczkom. Także szkocki i irlandzki bil reformy zostały odczytane po raz pierwszy. Gladstone oświadczył przytem, że rząd postanowił przeprowadzić bil reformy w tym roku, i w razie potrzeby zwołać parlament w jesieni.

**Paryż, 5. maja.** (Wrażenie mowy p. Thiersa. — Różne wiadomości.) Mowa p. Thiersa najważniejszym jest wypadkiem tego tygodnia; w najwyższych kołach zrobiła takie wrażenie, iż p. Thiers powołany został do Tuileryi i przeszło godzinę z Cesarzem rozmawiał. Pierwszy to raz od szesnastu lat Napoleon III. widział się i rozmawiał z mężem, którego w jednej z mów swoich naradowym historykiem Francji nazwał. Pan Parieu, który ze wszystkich mówców rządowych ze sprawami niemieckimi najlepiej jest obeznany, winał p. Thiersowi, chociaż mu nie tań, iż pod wieloma względami z zdaniem jego zgodzić się nie może. Członek jeden wiekszości, rządowi całkiem przychylny, zawołał po skończeniu posiedzenia ciała prawodawczego: gdyby Cesarz dziś zazałał od nas pożyczki wojennej, tobyśmy ją pewno odmówili. Dowiecpiś jeden powiedział o czwartkowym posiedzeniu: la Chambre a montré au gouvernement sa confiance entière (en Thiers). Król wicz duński do łez miał być wzruszony następem mowy p. Thiersa, odnoszącym się do Danii; w dowód wdzięczności zrobił wizytę p. Thiersowi.

W kółkach spekulantów giełdowych trwoga z każdym dniem wzrasta; na dzisiejszej giełdzie mówiono o blizkiej upadłości firmy Charles Lafitte. — Dziś wieczorem wyjeżdżają pierwsi korespondenci dzienników paryzkich do Niemiec i do Włoch. Na uwagę zasługują, iż pierwsza wiadomość o mobilizacji armii pruskiej przyszła do Paryża z Florencyi.

## Włochy.

**Genua, 3. maja.** (Więści o subsydyach pruskich.) Przed niejakim czasem obiegły pogłoski, iż rząd pruski wzywał Włochy do wzięcia inicjatywy w napadzie na Austryę, gabinet zaś florencki odwołując się do mizernego stanu finansów włoskich oświadczył, iż jeżeli Król Wilhelm wyliczy Włochom subsydia aż do wysokości 500 milionów franków, w takim razie Włochy Austryę niehawem zaczepią. Gabinet berliński po niejakich targach przyrzekł dać 400 milionów. Pogłoski te rozsiewały dzienniki włoskie, później jednak o nich zapomniano. Dziś mówią w Genui o przybyciu do portu statku z beczkami złota, i wieść ta ciągle się utrzymuje. Trudno wiedzieć, czyli ci, co ją rozszerzają, należą do straży celnej, zdaje się jednak, iż rzecz dokładnie znają, podają bowiem liczbę beczek, jakie przywieziono, w których to beczkach miało się znajdować 40 milionów sztuk złota.

Trudno oznaczyć, ile jest prawdy w tem całym tajemniczym przybyciu statku złotem napechanego. Tłumacza rzecz tę w sposób następujący: Pruska fregata „Nimfa“ towarzyszyła, jak wiadomo, statkowi „Dauphin“, w którym książę Adalbert pruski do Tulonu przybył. Fregata popłynęła do Marsylii, i tam zabrać miała beczki ze złotem, nie przywiezła ich jednak do Genui, lecz zawinęła do Spezji, zład statek włoskiej marynarki beczki takowe do Genui zabrał. W Genui rząd włoski objął całą sumę w złocie przesłaną. Z tego to powodu bank genuński i inne banki mają mieć do dyspozycji tak wielkie sumy złota. Trudno jednak pojąć takową konsekwencję, jeżeli bowiem prawda, że złoto przybyło, czemuż go nie dają kasom admiralicyi i ministerjum wojny, zamiast napelniania złotem piwnie bankowych. Dlaczegożby nie dano części tego złota pułkom włoskim, które się na stopie wojennej znajdują i tak wiele potrzeb mają do opędzenia?

## Niemcy.

**Berlin, 8. maja.** (Szczegóły zamachu na hr. Bismarka.) O skrytobójczym zamachu na prezydenta gabinetu pruskiego hr. Bismarka podaje telegraficzne doniesienie z Berlina następujące bliższe szczegóły: Dnia 7. b. m. po godzinie 5. po południu, gdy hr. Bismark powracał z konferencji od Króla pieszo aleją lipową, napadł go jakiś nieznajomy człowiek w pobliżu ulicy Schadow. Skrytobójca strzelił doń dwa razy z sześciornurtego rewolweru z tyłu, ale nie trafił. Hrabia schwytał sam sprawcę, który w ciągu szamotania się strzelił jeszcze trzy razy. Hrabia Bismark nie odniósł żadnej rany, widocznie dla tego, iż lufa pistoletu była zbyt blisko ciała. Tylko suknie zostały podziurawione, a hrabia otrzymał tylko lekkie kontuzje. Sprawca jest 22letni syn republikańskiego wychodźcy Karola Blinda, i przybył z Hohenheimu (Wirtembergu), ażeby zamordować Bismarka. Dzienniki poranne z 8. b. m. zapowiadały na wieczór wielką owacę przed hotelem p. Bismarka. Skrytobójca korzystał wieczorem z chwili, gdy go nie strzeżono, i ranił się kilkakrotnie scyzorykiem w szyję. Lekarze oświadczyli, że rany te nie są niebezpieczne, ale mimo to umarł Blind nazajutrz o godzinie 5. zrana.

## Kongres.

(Fundacya Ignacego Lewkowicza.) Dnia 7. b. m. odbyła się w tutejszej świątyni izraelskiej po raz pierwszy uroczystość nadania posagu z fundacyi zmarłego obywatela tutejszego Ignacego Lewkowicza, przeznaczonej dla ubogich dziewcząt izraelskich. Uroczystość zagał przemową przełożony gminy p. adwokat krajowy Dr. Landesberger. Skreślił w krótkości historię powstania i rozwoju fundacyi, jej znaczenie i cel dobroczynny, gorącemi słowy zachęcając oraz do wstępowania w ślady szlachetnego założyciela. Następnie sekretarz gminy odczytał dokument fundacyi zatwierdzony przez w. c. k. namiestnictwo, poczem odbyło się nabożeństwo żałobne za duszę fundatora a na-

koniec stósownie do dokumentu fundacyi trzy kandydatki wybrane przez komisję jako najgodniejsze, przystąpiły do losowania. Zgromadzenie było bardzo liczne, zasiadało w niem nawet wielu wyższych urzędników. Losowanie odbywało się w obec komisji i pp. urzędników zaproszonych na świadków, a mianowicie c. k. radcy dworu i starosty obwodowego Piwockiego, c. k. radcy namiestnictwa Hehna i c. k. adjunkta prokuratury finansowej Dra. Jamińskiego, tudzież całego zgromadzenia. Na twarzach kandydatek podczas losowania malowała się niespokojność i nadzieja, i całe zgromadzenie z natężoną uwagą oczekiwało końca aktu. Kwota na posag przeznaczona wynosiła w tym roku 1160 złr., w roku zaś przysłym fundusz zakładowy wzrosnie do 30.000 złr. w obligacyach indemnizacyjnych, a wówczas posag wynosić będzie 1500 zł. w a.

(Rozprawy ostateczne w lwowskim c. k. sądzie krajowym). Złodziej nałogowy. Dnia 7. b. m. stawał przed kolegium 5 sędziów (prezdujący radca sądu kraj. p. Dzierżyński, oskarżyciel zastępcza prokuratora państwa p. Lidl, obrońca p. adw. kraj. Dr. Malinowski) Karol Chlibowski, szewc ze Lwowa, 58 lat liczący, obrz. rz. kat., stanu wolnego, już 23 razy karany przez sądy cywilne i wojskowe za kradzież, a wielokroć razy za inne czyny karygodne (2 razy ciężkiem więzieniem po 5 lat, odebrał razem 500 kijów i 15 400 różg). Chlib. wkrótce po wyjściu z więzienia dnia 21. stycznia b. r. ukradł we Lwowie na Zielonem z kuchni przez nieostrożność niezamkniętej płaszcz damski wa tości 7 złr., ale właśnie gdy się z nim oddał, został przez straż policyjną pestrzeżony i przytrzymany. Tęgo wszystkiego wypiera się z zupełną spokojnością umysłu. Pomimo to skazany został na 8 lat (prokuratoria proponowała 10 lat) cięż. więzienia.

Kradzież koni. Antoni Sobek v. Popieluch, właściciel gruntu w Zapławowie, 32 lat liczący, ojciec jednego dziecka, obrz. rz. k., i Łukasz Karczmarz, właściciel gruntu z Byczkowej woli, 40 l., ojciec trojga dzieci, obrz. gr. k., już karany za kradzież, przyznali się że w grudniu 1865 za namową Mikołaja Kicią, właściciela gruntu z Chotyńca, 40 lat liczącego, ojca czworga dzieci, obrz. gr. k., już karanego za kradzież, ukradli z zamkniętej stajni 2 konie i te zaraz oddali Kiciowi, który dał im za to swego własnego konia i przyrzekł dopłacić. Z tych koni jednego znaleziono u Kicia. Na rozprawie ostatecznej w d. 7. b. m. skazani zostali: Sobek na 3 miesiące ciężkiego w. p., Karczmarz na 7 miesięcy z postem w każdym tygodniu (prok. prop. 1 rok). Kie na 10 miesięcy z postem w każdym tygodniu (prok. prop. 1½ roku) i wszyscy przyjęli wyroki (prez. radca sądu kraj. p. Jorasz, oskarz. zast. prok. państwa p. Piasecki).

(Pożary.) W Koszylakach w powiecie Nowosielskim d. 22. z. m. spalił się na folwarku dom mieszkalny z 2 budynkami gospodarskimi. Szkoda wynosi 300 złr. Ogień powstał przez nieostrożność.

W Krowicy lasowej w powiecie Niemirowskim d. 2. b. m. spaliła się karczma dworska wraz z zapasami zboża, sprzętami i kilku sztukami bydła. Szkoda wynosi 2623 złr. Ogień miał powstać przez nieostrożność.

**Gospodarstwo, przemysł i handel.**

Lwów, 8. maja. (Targ na woły.) Na naszym wczorajszym targu było 253 wołów, a mianowicie z Rozdołu 2 stada po 42 i 21 sz., z Poltwi 16 sz., ze Stryja 16sz., z Kamionki 87 sz., z Rosochowańca 30 sz., z Bóbrki 41 sz., z tych sprzedano 165 sztuk, i płacono za wołu ważącego 325  $\mathcal{E}$  mięsa i 40  $\mathcal{E}$  łożu 59 złr. 50 c., a za wołu ważącego 400  $\mathcal{E}$  mięsa i 70  $\mathcal{E}$  łożu 85 złr. Prócz tego było na targu 6 krów z Narajowa, mających w przecięciu po 200  $\mathcal{E}$  mięsa i 40  $\mathcal{E}$  łożu, które płacono po 49 złr. 60 c.

Ceny przeciętne czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów w II. połowie miesiąca kwietnia 1866 były następujące na targach w miasteczkach:

	Miejsce targu:											
	Stanisławów		Balicz		Bohorolczany		Buczacz		Nadwórna		Tlumacz	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
waluta austriacka												
Mec pszenicy . . .	5	57	5	20	5	25	4	63	6	4	75	
„ żyta . . .	4	30	4	40	4		3	50	5	3	75	
„ jęczmienia . . .	3	30	3	20	3	50	3		3	50	3	35
„ owsa . . .	1	90	1	60	1	80	1	60	2	1	40	
„ hreczki . . .							3	25				
„ kukurudzy . . .	5		4	80	4	25	4	25	5	20	5	
„ ziemniaków . . .	2	40	1	60	1	80	1	65	2	40	1	60
Cetnar siano . . .	1	40	2		1	50	1	90	2		1	
„ węgny . . .												
„ nasienia konopi . . .												
Sąg drzewa twardego . . .	6	50	6		5	50	4	50	5		5	50
„ „ miękkiego . . .	4		4		3	50	3	50	4		4	50
Funt mięsa w łowego . . .		12		9		8		10			8	
Mis okowity . . .		74		52		60		42			60	

Wiedeń, 8. maja. (Targ na woły.) Na naszym wczorajszym targu było 2538 sztuk wołów węg., 314 galic. i 481 krajowych. Z tych sprzedano na potrzebę miasta 1970 sztuk, na prowincję 1247 sztuk, po za obrebnem targu 6 sztuk, i płacono za wołu ważącego 520 do 740  $\mathcal{E}$  115 do 190 złr.; za cetnar 23 złr. 50 c. do 25 złr. w. a.

**W y k a z**

przychodów c. k. uprzyw. galicyjskiej żelaznej kolei „Karola Ludwika.“ (Przestrzeń obrotu 47½ mil.)

Miesiąc	Komunikacya osób		Transport towarów		Razem	
	Liczba podróźnych	wal. aust. zł.   c.	cetnary celne	wal. aust. zł.   c.	wal. aust. zł.   c.	
kwiecień 1865 . . .	37198	65112   51	35 256	184784   46	210196	97
do tego od 1. stycznia do 31. marca . . .	69228	144851   81	1117 57	509851   3	664702	84

Razem . . . [ 87425 | 210234 | 33 | 147323 | 694635 | 49 | 904899 | 81  
Przychód bruto w kwietniu 1865 wynosił . . . . . 207636 | 30  
Prócz tego transportowano 29574 cetnarów celnych różnych ładunków rządowych bez policzenia należności frachtowej  
Wiedeń, 1. maja 1866  
C. k. uprzyw. galic. kolej żelazna „Karola Ludwika.“

Wiedeń, 8. maja. (Zgromadzenie jeneralne akcyonaryuszów kolei Karola Ludwika.) Dziś o godzinie 9tej przed południem w sali towarzystwa muzycznego odbyło się zgromadzenie jeneralne akcyonaryuszów kolei Karola Ludwika za rok administracyjny od 1. stycznia do końca grudnia 1865 pod prezydencją księcia Jablonowskiego jako zastępcy nieobecnego księcia Sapięhy. Jako komisarz rządowy zasiadał inspektor jeneralny ruchu Holeczek. Prezdujący zagali i powitał zgromadzenie, poczem dyrektor jeneralny Dr. Herz odczytał sprawozdanie, według którego dochody wynosiły 3,735.171 złr. 7 c., wydatki ruchu 1,537.449 złr. 93 c., a po opedzeniu podatków, procentów i amortyzacji w sumie 2,194.377 złr. 78 c., pozostała nadwyżka 3343 złr. 36 c., która stosownie do uchwały ma być obrócona na fundusz rezerwowy. Na interpelację Dra. Kubenika względem gwarancji państwa oświadczył prezdujący, że pan minister finansów zapewnił go, iż co do tego będzie postąpione według prawa i słuszności, która to odpowiedź przyjęto oklaskami. Na zapytanie Warrensa względem wysokości gwarancji państwa sekretarz jeneralny dał zadawalającą odpowiedź. Jako wynagrodzenie dla rady administracyjnej uchwalono zamiast dotychczasowego honorarium w sumie 50.000 złr., 10 proc. czystego dochodu. Do sprawozdania rachunków z roku 1865 wybrani zostali: Gomperz, Landenberg i Pfeiffer. Nakoniec członkowie rady zawiadowczej Dr. Höfken, Dr. Mayer i książę Jablonowski, którzy mieli w tym roku wystąpić, zostali powtórnie wybrani.

**Ostatnia poczta.**

Berlin, 9. maja. Dziś wydany został rozkaz względem zmobilizowania pierwszego (pruskiego) i drugiego (pomorskiego) korpusu armii. Zatem jest już zmobilizowana cała armia. — „Staatsanzeiger“ ogłasza w urzędowej części swojej przedłożony Królowi wniosek gabinetu względem rozwiązania izby deputowanych i rozpisania nowych wyborów, a oraz dekret królewski rozwiązujący izbę. — „Nordd. Allg. Ztg.“ dowiadyuje się, że wczoraj odeszła odpowiedź na austriacką depezę z 4. maja. Na austriacką depezę względem Księstw Naddunajskich miał baron Werther oświadczyć ustnie gabinetowi wiedeńskiemu, że rząd pruski gotów jest przystąpić do układów, jeżeli będzie zaproponowana inna podstawa; zaproponowanej teraz brakuje stosownego punktu wyjścia.

Frankfurt, 9. maja. Pan Savigny przybył tu dziś zrana, ażeby brać udział w posiedzeniu sejmku związkowego.

Frankfurt, 9. maja. Na dzisiejszem posiedzeniu sejmku związkowego przyjęty został wniosek Saxonii 10 głosami przeciw 5. Za wnioskiem głosowali: Austria, Bawarya, Saxonia, Hanower, Wirtemberg, Baden, Hessen-Darmsztad, domy saskie, Brunświk, Nassau i 16sta kurya. Prusy oświadczyły: We wniosku saskim został przekrecony stosunek uzbrojeń. Zbroić zaczęła się strona przeciwna. Terytorjum związkowe dokoła Prus wygląda jak zbrojny obóz. Prusy zawieszają chętnie użyte dla własnej obrony środki wojskowe, jeżeli związek odwoła swoje uzbrojenie. Jeżeli związek niechciał lub nie był w stanie tego uczynić, natenczas byłyby Prusy na wszelki sposób zmuszone myśleć głównie o własnem bezpieczeństwie i utrzymaniu swego stanowiska europejskiego.

Medyolan, 9. maja. „Gaz. di Milano“ pisze: Za kilka dni obejmie Król uaczelne dowództwo armii; główna kwatera została przeniesiona do Bononii. — Do nadzwyczajnych pełnomocnictw, żądanych od parlamentu przez rząd dla bezpieczeństwa publicznego, należy także ograniczenie prasy i wolności, i zdaje się, że wniosek ten będzie przyjęty.

Bruxela, 9. maja. Wiadomość o powołaniu 80 000 ludzi jest fałszywa. Minister finansów oświadczył izbie, że nie żąda teraz żadnego nadzwyczajnego kredytu na obronę narodową. Nad obwarowaniem Antwerpii pracują gorliwie.

Madryt, 9. maja. W komitecie dla mianowania komisji do rozważenia projektu ustawy finansowej otrzymał rząd znaczna większość.

**F A K T Y.**

Dziś (przedst. polskie) „Ciekawość pierwszy stopień do piekła,“ komedia w 1 akcie p. Chęcińskiego, przytem

